

Janusz Lehmann

Prace remontowo-konserwatorskie Muzeum Narodowego w Poznaniu przeprowadzone w 1976 r.

Ochrona Zabytków 31/1 (120), 79-80

1978

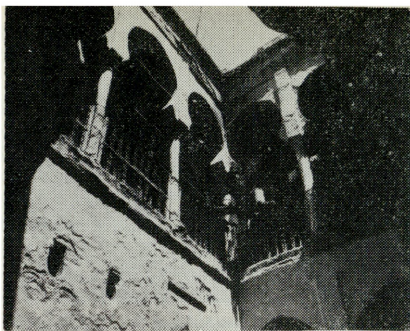
Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HONAIN. Jest to obronny zespół portowy położony w odległości 50 km od granicy marokańskiej. Przygotowano dokumentację dla wpisania zespołu do rejestru zabytków. Przeprowadzono badania architektoniczne oraz wykonano prace pomiarowe, opisowe, studium fotograficzne. Nie przystąpiono do robót konserwatorskich, ponieważ nie znaleziono wykonawcy, który podjąłby się tych bardzo skomplikowanych technicznie prac.

AGADIR, przedmieście Tlemcen, znajdująca się na miejscu rzymskiego Pomaria, obozu wojskowego położonego na przedpolu miasta rzymskiego Altava (obecnie Ouled Mimoun) — ośrodka słabo zbadanego przez archeologów, a obecnie niszczonego przez współczesne inwestycje. W ramach prac konserwatorskich zabezpieczono ruiny łaźni odsłoniętej przez polskich archeologów w 1974 r. Mury łaźni wykonane są z cegły, sklepienia — z kłińców, z tufu. Budynek miał poważne ubytki i bardzo spękane sklepienia, które zostały zabezpieczone w bardzo trudnych warunkach technicznych. Wykonano także przewidywane zabezpieczenie murów meczetu, również odsłoniętych w czasie wykopalisk prowadzonych przez polskich archeologów.

Zagadnieniami związanymi z restauracją zabytkowego zespołu CASBAH, stanowią-



3. Medina algierska, fragment patio domu tradycyjnego (wszystkie zdjęcia autora)

cego załazek obecnego miasta Algier, zajmuje się pracownia urbanistyczno-konserwatorska Casbah. Do zadań pracowni należy również kompletowanie dostępnych materiałów historycznych, ikonograficznych, opisowych i innych, mogących służyć jako baza dla długofalowej akcji ratowania Medyny oraz koordynacja i nadzór nad wszystkimi pracami związanymi ze staraniami o poprawę warunków bytu mieszkańców dzielnicy (oświetlenie, zaopatrzenie w wodę, odprowadzenie ścieków itp.), jak również

nadzorowanie akcji wyburzeń i wstępnych prac przy ratowaniu budynków zagrożonych. Opracowano wiele propozycji ogólnych dotyczących zespołu Casbah i jego rewaloryzacji, a także propozycji dotyczących działalności projektowej. Prace te były pierwszymi, które wyszły poza działalność rozpoznawczo-ankietową pracowni i zmierzały do rewaloryzacji zespołu oraz przywrócenia — w zakresie możliwym do osiągnięcia w istniejących warunkach — charakteru dzielnicy. Rozwiązanie problemów tego terenu, zintegrowanie go zarówno z dzielnicą historyczną, jak i z miastem współczesnym — jest jednym z trudniejszych zagadnień zagospodarowania algierskiej Casby. W dziedzinie realizacji prac budowlano-konserwatorskich przystąpiono do zabezpieczania pewnej liczby budynków o charakterze tradycyjnym. Poważne trudności stwarza brak wykwalifikowanych kadr, zwłaszcza w dziedzinie robót specjalistycznych, brak materiałów tradycyjnych, których użycie jest niezbędne przy pracach konserwatorskich oraz specyficzne warunki topograficzne terenu, uniemożliwiające użycie zmotoryzowanego transportu i sprzętu mechanicznego.

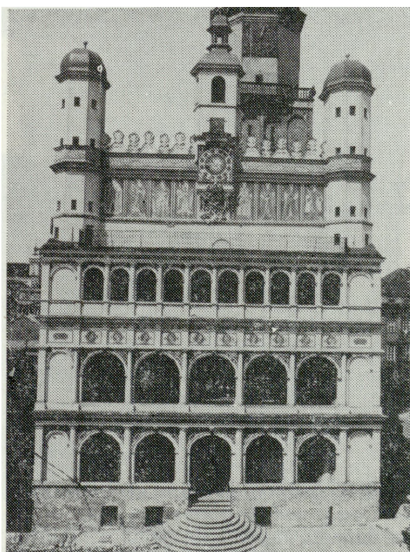
Jan Gontarczyk

PRACE REMONTOWO-KONSERWATORSKIE MUZEUM NARODOWEGO W POZNANIU PRZEPROWADZONE W 1976 R.

Muzeum Narodowe w Poznaniu jest użytkownikiem szeregu zabytkowych budowli, w których mieści się siedem z jego dziesięciu oddziałów. Stan techniczny tych obiektów nie jest zadowalający. Powoduje to konieczność niemal ciągłego prowadzenia remontów-konserwacji. W niniejszej notatce wymienione zostały ważniejsze prace przy najcenniejszych obiektach, przeprowadzone w 1976 r. przez poznański Oddział PKZ.

RATUSZ W POZNANIU. Zakończono prace konserwatorsko-remontowe na zewnątrz budynku. W ramach tych prac wykonano badania i projekty opanowania wody podposadzkowej, odwodnienia terenu wokół Ratusza, częściowego osuszenia murów dolnych kondygnacji i zabezpieczenia przed wodami opadowymi. Badania warunków hydrogeologicznych i pomiary wody gruntowej w odwiertach wokół Ratusza wykazały, że dolna partia fundamentów pogrążona jest stale w wodzie. Skuteczne zabezpieczenie w tym wypadku stanowiłaby izolacja pozioma, założenie jej jest jednak niemal niemożliwe; mury dolnych kondygnacji mają grubość od 1,5 do 2,5 m i wykonane są z dużych głazów granitowych, kamienia polnego, cegły i zaprawy. Wprowadzono w związku z tym — zaprojektowany przez inż. mgra arch. Waldemara Preisa w 1973 r. na podstawie wyników badań i ekspertyz wykonanych przez różne instytucje i osoby w latach 1955—1973 — specjalny system zabezpieczenia¹. System ten obejmował:

— drenaż gruntów pompą sterowaną automatycznie, utrzymujący stały poziom wody gruntowej pod Ratuszem (niestety powyżej stopy fundamentowej);



1. Poznań, Ratusz, fasada wschodnia w końcowej fazie prac remontowo-konserwatorskich (fot. R. Kanikowski)

— uporządkowanie i wymianę pokryć dachowych i opierzeń, zabezpieczenie spływów wody przed niedrożnością i zamarzaniem;

— wykonanie kanału osuszającego o głębokości ponad 2 m, połączonego z pustą przestrzenią między murem i tynkiem dolnej kondygnacji;

¹ Por. w niniejszym numerze: Zb. Dwernicki, *Tynki dystansowe na elewacji poznańskiego Ratusza*, s. 70.

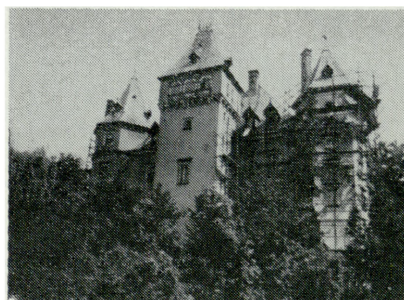
— usunięcie zasolonych tynków i zapraw z dolnych kondygnacji i położenie nowych tynków na rusztach pokrytych siatką z pozostawieniem szczeliny powietrznej, dołem połączonej z kanałem osuszającym, a górą zamkniętej perforowaną taśmą miedzianą, ukrytą pod gzymsem pierwszego piętra;

— hydrofobizację powierzchni kamieni i tynków.

Tynki, kamieniarę, rzeźby i malowidła na elewacjach Ratusza oczyszczono i odświeżono, nie zmieniając koncepcji plastycznej i wyrazu estetycznego obiektu. Przywrócono pierwotny kształt stopni przed głównym wejściem.

Obecnie trwają badania i prace koncepcyjne nad konserwacją wewnątrz, zwłaszcza nad zachowanym renesansowym wystrojem Wielkiej Sieni.

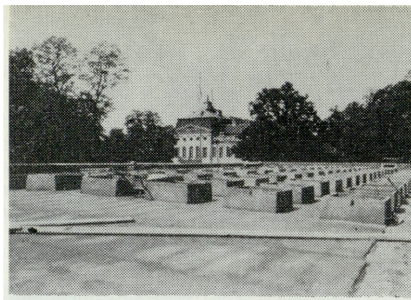
ZAMEK W GOŁUCHOWIE. Prace remontowo-konserwatorskie znajdują się



2. Gołuchów, zamek, fasada zachodnia w czasie prac remontowo-konserwatorskich (fot. A. Mackowiak)

w końcowym etapie realizacji. Przełożono łupkowe dachy, naprawiono i uzupełniono ołowiane opierzenia i izolacje, wymieniono drewniane konstrukcje nośne dachów i stropów na stalowe, przeprowadzono gruntowne odgrzybienie, obejmujące m.in. wymianę drewna konstrukcyjnego i posadzek, uporządkowano spływy wód opadowych, oczyszczono i odświeżono kamieniarkę, tynki, wystrój wnętrz, przeprowadzono częściową hydrofobizację tynków i kamieniarki. Obecnie trwa urządzenie ekspozycji.

ZESPÓŁ PAŁACOWY W ROGALINIE. Prace remontowo-konserwatorskie są



3. Rogalin, zespół pałacowy (fot. H. Nowakowska)

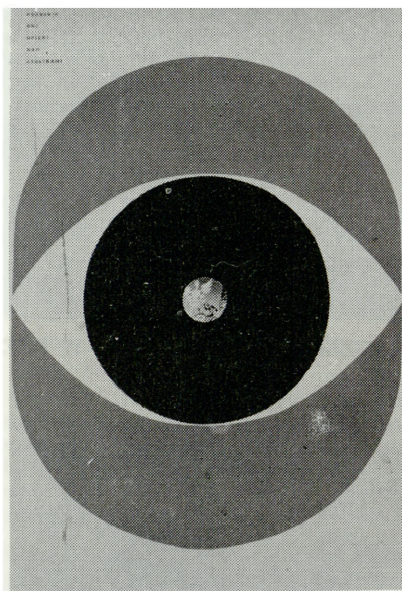
w pełnym toku. Przystąpiono do wymiany drewnianych konstrukcji dachów i stropów. Oprócz uporządkowania i poprawienia stanu technicznego pałacu i obejścia przewiduje się rekonstrukcję niektórych elementów wystroju architektonicznego i dekoracji wnętrz, konserwację i uporządkowanie parku, stworzenie strefy ochronnej krajobrazu dookoła zespołu pałacowego oraz wprowadzenie udogodnień dla ruchu turystycznego.

Janusz Lehmann

OGÓLNOPOLSKI KONKURS NA PLAKAT DOTYCZĄCY OCHRONY ZABYTKÓW

Na wiosnę 1976 r. Ośrodek Ochrony Dóbr Kultury wspólnie z Gdańskim Towarzystwem Przyjaciół Sztuki i Gdańskim Okręgiem Związku Polskich Artystów Plastyków ogłosił ogólnopolski konkurs na projekt plakatu poświęconego tematyce ochrony dóbr kultury. Zgodnie z zamierzeniami organizatorów konkurs miał przyczynić się do uświadomienia społeczeństwa — przede wszystkim środowiska artystów plastyków — na problematykę ochrony zabytków i szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego.

Na konkurs nadesłano tylko 42 projekty, które były zgodne co do jednego: stereotypu myślenia i schematyzmu wyobrażeń, jakie w umysłach plastyków wyzwoiliło hasło „ochrona zabytków”. Ubóstwo inwencji było zaskakujące — autorzy proponowali zużyte, banalne rozwiązania, np. zarys sylwetki znanego powszechnie



Przykłady nadesłanych na konkurs projektów plakatów

lumna Zygmunta też, a więc „problem nie istnieje”. Czasem jeszcze słyszy się o zagrożeniu Starego Krakowa, o jakichś zabytkach do wynajęcia, lecz rzadko kto uświadamia sobie właściwą skalę całego zagadnienia. Nie pora tutaj na wyliczanie przyczyn takiego stanu rzeczy. Sądźmy wszakże, iż w codziennym potoku informacji za mało miejsca zajmuje problematyka ochrony dóbr kultury, za mało mówi się o tym, jaką rolę odgrywają historyczne przekazy kulturowo-artystyczne w życiu współczesnego człowieka i narodu.

Należy podejmować działania, które w świadomości o g ó ł u spowodują zrozumienie potrzeby długoplanowych starań i dalekowzrocznych poczynań. Temu celowi służył właśnie konkurs na projekt plakatu o ochronie zabytków, a chociaż nie

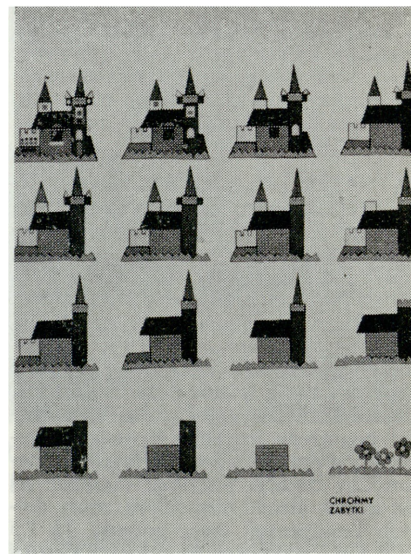


pomnika bądź budowli zabytkowej uzupełniony hasłem „ochrona zabytków”, „ratujmy zabytki” itp. Część projektów — to kompozycje fotograficzne, zdjęcia architektury typu starówka, opatrzone w konkursowy tytuł. Było kilka rozwiązań w stylu komiksu. W wypadku nielicznych

projektów nieszablonych nie zawsze dało się odczytać zawartą w nich ideę ... W takiej sytuacji jury nagrodziło prace najbliższe tematowi konkursu, odpowiadające zarazem kryteriom artystycznym.

Oto nagrody i laureaci: I — Witold Węgrzyn z Gdańska (godło „Kalif”); II — Marek Zaczynski z Poznania (godło „Tęczówka”), autor projektu pt. *Gdańskie Dni Opieki nad Zabytkami*, za który otrzymał ponadto nagrodę specjalną, ufundowaną przez Ośrodek Ochrony Dóbr Kultury; III — dwie równorzędne: Iwona Wysocka z Łodzi (godło „Atom”) i Ewa Baczyńska z Wrocławia („Kos”).

Plon omawianego konkursu nasuwa kilka smutnych refleksji. Okazało się, że problemy dziedzictwa kulturowego i jego ochrony są sprawą odległą od codziennego myślenia artystów plastyków, ludzi — zdawałoby się — wrażliwych na sprawy sztuki i kultury. Idea ochrony zabytków jest na ogół rozumiana zbyt wąsko — jako potrzeba doraźnych, jednorazowych akcji, w wyniku których niebezpieczeństwa zagrażające uznanym pamiątkom zostają zażegnane: cieszy wspaniały, dostępny zwiedzającym Wawel, pałac Łazienkowski stoi, Ko-



orbitował w rewelacyjne dzieła, zapoczątkował pożyteczną i ważną akcję propagatorską. Ratowanie zabytków i dóbr kultury — to jeden z rozdziałów niezwykle pilnego problemu współczesnej doby, jakim jest ochrona naturalnego środowiska człowieka, a jako takie powinno być przedmiotem stałej uwagi całego społeczeństwa.

Nina Milewska